

Sygn. akt IV Ca 551/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący - Sędzia Jarosław Pejta

Sędzia Małgorzata Szeromska (spr.)

Sędzia Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

Protokolant: Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 4 września 2019r. w P.

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z 16 maja 2019 r.

sygn. akt I C 1217/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od A. P. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

Sygn. akt IV Ca 551/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mławie wyrokiem z 16 maja 2019 r. zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz A. P. kwotę 12.272,12 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części i zniósł koszty procesu między stronami.

Istotne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia były następujące:

W dniu 29 stycznia 2016 r. doszło do zderzenia komunikacyjnego, na skutek którego powstała szkoda majątkowa w mieniu powoda – pojeździe marki M. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia miał zawartą z pozwaną spółką umowę ubezpieczenia w zakresie OC. Pozwany dotychczas wypłacił powodowi kwotę 71.508,56 zł tytułem odszkodowania. Data pierwszej rejestracji przedmiotowego pojazdu to 04 grudnia 2009 r. Koszt naprawy pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) przy użyciu części oryginalnych dostępnych w sieci producenta pojazdu i części alternatywnych jakości Q pozwalający na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody wynosi 97.517,01 zł brutto. Koszt naprawy pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) przy użyciu części oryginalnych dostępnych w sieci producenta pojazdu i części alternatywnych wynosi 83.780,68 zł brutto.

Ustalając wartość szkody w pojeździe Sąd Rejonowy oparł się na II wariantcie przedstawionym przez biegłego, albowiem powód nie wykazał, że samochód naprawiał w autoryzowanym serwisie, nie przedstawił na tą okoliczność żadnego dowodu, co oznacza iż mógł dokonać naprawy przy użyciu części nieoryginalnych dostępnych w legalnym obrocie. Gdyby powód zastosował do naprawy części oryginalne z logo producenta lub zamienniki najwyższej jakości to zapewne przedstawiłby na tą okoliczność stosowne faktury, czego nie uczynił, a to nim spoczywał ciężar dowodowy. Sąd Rejonowy miał też na względzie, że samochód w chwili wypadku miał już 7 lat, miał dość duży przebieg, co uzasadniało zastosowanie części alternatywnych, ponieważ pojazdy o takich cechach nie są naprawiane z użyciem części oryginalnych, jest to ekonomicznie nieuzasadnione.

Apelację od tego orzeczenia złożył powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucając:

1. poczynienie sprzecznych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód mógł dokonać naprawy pojazdu przy użyciu części nieoryginalnych dostępnych w legalnym obrocie, pomimo że nie zostało to ustalone oraz przyjęcie, że gdyby powód zastosował do naprawy części oryginalne z logo producenta pojazdu lub zamienniki najwyższej jakości, to zapewne przedstawiłby stosowne faktury;
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego i oparcie rozstrzygnięcia na wyliczeniu wysokości szkody – kosztów naprawy pojazdu, które nie przywracają pojazdu do stanu poprzedniego;
3. naruszenie prawa materialnego – art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uzależnienie zasądzenia wyższej kwoty odszkodowania od faktu ewentualnej naprawy przez powoda uszkodzonego pojazdu za pomocą części oryginalnych w (...).

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dalszej kwoty 13.736,33 zł.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznając je za własne uzupełnia je o ustalenie, że powód nie dokonywał naprawy pojazdu, ale sprzedał go w stanie uszkodzonym (opinia biegłego k-86). Okoliczności tej powód nie wskazał, ale nie zakwestionował w żadnym zakresie wydanej opinii.

Nie ulega wątpliwości, że poszkodowany ma prawo do pełnej restytucji poniesionej szkody. Z art. 363 § 2 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Z drugiej zaś strony, stosownie do art. 824¹ § 1 k.c. suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszelkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym koszty te muszą być odnoszone do każdego indywidualnego przypadku, inna bowiem jest sytuacja, gdy w pojeździe uległy uszkodzeniu lub zniszczeniu części oryginalne, które także w braku uszkodzenia wcześniej czy później i tak musiałyby zostać wymienione ze względu na naturalny proces zużywania, a inna, gdy uszkodzeniu lub zniszczeniu uległy części oryginalne, których okres trwałości odpowiada żywotności samego pojazdu. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Zakład

ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (Sąd Najwyższy uchwała 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.); jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną. Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polega strata poszkodowanego, którą zobowiązany jest naprawić odpowiedzialny za szkodę, a w szczególności, czy jest uzasadnione także ekonomicznie, że ma to być część nowa. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Nie jest to jednak wniosek trafny, gdyż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. O tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości.

W rozpoznawanej sprawie biegły nie wypowiedział się – bo też nie był o to pytany – czy przywrócenie stanu poprzedniego (co do stanu pojazdu i komfortu jazdy) wymaga zamontowania części oryginalnych, czy zamienników. W okolicznościach sprawy (sprzedaż nie naprawionego pojazdu) ustalenie wysokości szkody wymagało ustalenia wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz ustalenia za jaką cenę powód sprzedał pojazd. Różnica pomiędzy tymi wartościami stanowiła wysokość szkody powoda. Takich informacji (o cenie sprzedaży) powód nie udzielił, nie poinformował nawet sądu, że pojazd sprzedał. Nie wnosił także o ustalenie wartości samochodu przed szkodą. Nie jest zatem możliwe ustalenie, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, czy pełna restytucja wymaga zasądzenia kosztów naprawy przy użyciu części oryginalnych, czy też wystarczy przyjęcie do kalkulacji zamienników. Samochód powoda nie był nowy, zatem niezasadne byłoby stosowanie jakiegokolwiek automatyzmu przy wyliczeniu kosztów naprawienia szkody.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

M. S.J. J. Ś.

Zarządzenie z 16 września 2019 r.:

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć (...)

M. S.